

# Wojciech Góralski

---

## "Sollicitudo pro universa Ecclesia", Silvestro Pettinato, Milano 1983 : [recenzja]

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 32/1-2, 282-287

---

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

związków, co pociąga za sobą określone konsekwencje, m.in. niemożliwość pełnienia przez zainteresowanych funkcji chrzestnego, świadka bierzmowania, czy też pozbawienie pogrzebu chrześcijańskiego. Tenże Kościół próbuje wszakże otoczyć „związki nieregularne” swoją opieką duszpa: terską, a nade wszystko zachęca związanych nimi do uregulowania swojej sytuacji coram Ecclesia. Autor omawia następnie odnośne fragmenty dokumentów Stolicy Apostolskiej (Kongregacji Nauki Wiary z 1973 r., Międzynarodowej Komisji Teologicznej z 1977 r., Synodu Biskupów z 1980 r., *Familiaris consortio* z 1981 r.) oraz dokumentu Konferencji Episkopatu Italii z 1969 r., dokumentu P. Boillon, biskupa Verdun z 1978 r. na temat statusu osób pozostających w niekanonicznych związkach małżeńskich. Referuje zawartą tam naukę na temat sytuacji prawnej w Kościele małżonków żyjących w separacji, rozwiedzionych (żądających rozwodu i opuszczonych), jak również osób nie związanych małżeństwem ani sakramentalnym ani cywilnym i razem mieszkających, związanych wyłącznie związkiem cywilnym, rozwiedzionych i powtórnie związanych innym małżeństwem cywilnym. Wymienione kategorie osób, zauważa autor, nie mogą korzystać z sakramentu pokuty i przyjmować Eucharystii, chyba że po spełnieniu warunków, o których wspomina *Familiaris consortio* (m.in. powstrzymania się od współżycia seksualnego).

Praca stanowi obszerny komentarz do nowego prawa małżeńskiego. Jej autora cechuje dokładność, wnikliwość i jasność wypowiedzi. Referując poszczególne dyspozycje nowego kodeksu nawiązuje on z reguły do dawnego ustawodawstwa małżeńskiego, co stanowi niewątpliwą wartość opracowania. Ubogacają ją ponadto liczne odniesienia do orzecznictwa Roty Rzymskiej, a także do prawa cywilnego hiszpańskiego. Wywody Aznara Gila są solidnie udokumentowane: zarówno źródła, jak i literatura zostały umiejętnie wykorzystane. Cenne jest zwracanie uwagi na historię wielu instytucji. Po przeczytaniu całości czytelnik odnosi wrażenie, że autorowi zależało na wykładzie pogłębionym. Na podkreślenie zasługuje, jeszcze raz należy o tym wspomnieć, część poświęcona przeszkodom. Część dotycząca zgody małżeńskiej również zasługuje na uznanie, mimo zastrzeżeń, o których była mowa. Z pewnością, studium autora hiszpańskiego zajmuje doniosłą pozycję w rzędzie prac tego typu, które dotąd ukazały się. Wzbudzi ono zainteresowanie zarówno wykładowców i studentów prawa kanonicznego, jak i pracowników trybunałów kościelnych.

Ks. Wojciech Góralski

**Silvestro Pettinato**, „*Sollicitudo pro universa Ecclesia*”. Profili canonistici, Milano — Dott. A. Giuffrè editore — 1983, s. 179.

W serii publikacji Wydziału Prawa Uniwersytetu w Katanii ukazało się zasługujące na odnotowanie studium świeckiego kanonisty

S. Pettinato, profesora prawa kanonicznego w wymienionej uczelni. Praca stanowi rezultat fragmentu badań kompleksowych nad konstytucją Kościoła od okresu poapostolskiego aż do Soboru Watykańskiego II. Badaniami tymi kieruje prof. G. Lo Castro, a finansuje je włoskie Ministerstwo Oświaty. Przedmowę do książki (s. 1—8) napisał niedawno zmarły znany kanonista hiszpański P. Lombardia, który wysoko ocenia prezentowane dzieło. Jego tematem jest współodpowiedzialność biskupów za Kościół powszechny, unaoczniona znaną zasadą *Sollicitudo pro universa Ecclesia*, przypominaną w konstytucji dogmatycznej *Lumen gentium* (n. 23) Soboru Watykańskiego II. Czytamy w niej: „Poszczególni biskupi, stojący na czele Kościołów partykularnych, sprawują swe rządy pasterskie każdy nad powierzoną sobie częścią Ludu Bożego, a nie nad innymi Kościołami ani nad całym Kościołem powszechnym. Jednak jako członkowie Kolegium biskupiego i jako prawowici następcy Apostołów, poszczególni biskupi zobowiązani są na mocy ustanowienia i nakazu Chrystusowego do takiej troski o cały Kościół (*ea sollicitudine pro universa Ecclesia*), która, choć nie jest sprawowana przez akt jurysdykcji, przyczynia się jednak walnie do pożytku Kościoła powszechnego” (podkreślenie autora recenzji — W.G.).

Praca składa się z trzech rozdziałów. Rozdział I (s. 9—49) zawiera uwagi wstępne dotyczące dyskusji wokół zasady *Sollicitudo pro universa Ecclesia*, jaka miała miejsce na Soborze Watykańskim II. Autor informuje, iż już we wnioskach biskupów przed wymienionym soborem postulowano określenie uprawnień episkopatu w Kościele powszechnym, zwłaszcza jasne określenie roli Kolegium biskupiego. Wśród kwestii natomiast dotyczących episkopatu poruszanych podczas soboru szczególne miejsce zajmowała relacja pomiędzy poszczególnymi biskupami a Kościołem powszechnym. Zakwestionowano wówczas koncepcję biskupa zamkniętego w granicach własnej diecezji, mało zainteresowanego życiem Kościoła powszechnego. Stwierdzono w dyskusji, że biskup nie jest jedynie pasterzem własnej diecezji, lecz winien także przejawiać troskę o Kościół powszechny. Zwracano jednocześnie uwagę, że na mocy święceń biskupich, w jedność hierarchicznej biskup *fit homo catholicus, idest in partem vocatus sollicitudinis omnium Ecclesiarum ut, cum caeteris Episcopis, allaboret ad aedificationem totius Ecclesiae* (późniejsze *Directorium de pastorali ministerio Episcoporum* z 1973 r., n. 54, b). Zatrzymując się bliżej nad określeniem *In partem vocatus sollicitudinis omnium Ecclesiarum* Pettinato podkreśla, iż ma ono swoją bogatą historię. Wspomniane *sollicitudo* biskupów w pierwszych wiekach była szeroka i przejawiała się w aktywności synodalnej i soborowej a także w inicjatywach i interwencjach poszczególnych biskupów w innych wspólnotach kościelnych. Prymat papieski i aktywność biskupów lokalnych wskazują na powszechną solidarność, aktywność ponaddiecezjalną, ożywiane przez wspólną od-

powiedzialność za zachowanie depozytu wiary i obrony jedności wokół biskupa lokalnego. Do VIII stulecia papież wykonuje swoją *sollicitudo omnium Ecclesiarum* nie poprzez centralizm administracyjny, lecz przez wspólną troskę ze wszystkimi biskupami. Autor podkreśla więc, iż odpowiedzialność i troska biskupów o Kościół powszechny nie jest zasadą czy doktryną pochodzącą od Soboru Watykańskiego II. Jednak dopiero Vaticanum II nawiązał szerzej do dawnej tradycji w tym względzie. Za stosowne uznał Pettinato ukazanie ewolucji w rozumieniu przez ojców soboru *sollicitudo*. Sięga więc do pierwszego schematu soborowego *De Ecclesia* (n. 15—16), który to dokument został ostro skrytykowany w tym, co powiedziano w nim o hierarchii. Schematowi, jak wiadomo, zarzucono tryumfalizm, klerykalizm i jurydyzm. W schemacie natomiast *De rationibus inter Episcopus et SS. Curiae Romanae congregationes* przedłożonym przez komisję *De Episcopis ac Dioeceseon regimine* powiedziano, że jurysdykcja szczególna, którą poszczególni biskupi wykonują na mocy swego urzędu pasterskiego pochodzi od papieża *tamquam ex causa proxima*. Rozumienie pojęcia *sollicitudo pro universo Ecclesia* zostało pogłębione poprzez konfrontację schematu *De Ecclesia* z encykliką misyjną Piusa XII *Fidei donum*, cytowaną w n. 15 schematu. Pius XII podkreślił moment powołania biskupów do troski o cały Kościół, przypominając o odpowiedzialności misyjnej episkopatu. Tekst encykliki okazał się najbliższy Soborowi Watykańskiemu II w tym względzie. Autor dokonuje porównania n. 15 schematu soborowego *De Ecclesia* ze wspomnianą encykliką.

W rozdziale II (s. 51—87) noszącym tytuł: «*Sollicitudo*» i udział episkopatu w rządzeniu Kościołem powszechnym czytelnik spotyka bardziej szczegółowe omówienie dyskusji na Soborze Watykańskim II na temat *sollicitudo* w aspekcie uczestniczenia przez biskupów we władzy rządzenia. Punktem wyjścia dla autora jest stwierdzenie, że w poruszanej przed Soborem Watykańskim II kwestii granic władzy w Kościele dominowała teza, w myśl której papież nie może działać tak jakby nie istniał episkopat. Drugi schemat *De Ecclesia* wypracowany na soborze zawierał z kolei pewne elementy nowe na temat współdziałania biskupów w trosce o cały Kościół. Elementy te, w n. 16 schematu na temat *sollicitudo* stanowią syntezę nauki o kolegialności i prymacie. W n. 17 schematu podkreślono wagę relacji biskupów wewnątrz kolegium i stwierdzono, że *...sed ut membrum collegii, pro universa Ecclesiae sollicitudine ex officio tenetur, quae, licet actus iurisdictionis non sit, summopere tamen confert ad Ecclesiae universalis emolumentum...* Zaznaczył się tutaj postęp w ujęciu *sollicitudo* w stosunku do pierwszego schematu o Kościele. Doniosłe novum stanowił zwrot: *...ex officio tenetur...* Jednak i takie sformułowanie spotkało się z krytyką wielu ojców soborowych (m.in. kard. L. Rugambwy) z uwagi na brak bliższego określenia kwalifikacji prawnej owej współodpowiedzialności

biskupów za Kościół. W dalszym ciągu omawia się kwestię *sollicitudo* w relacji do struktury władzy kolegialnej. Autor zauważa, że w debacie soborowej proponowane tu tezy orientowano w kierunku, że istnieje tylko jeden podmiot najwyższej władzy (papież) oraz w kierunku, że istnieją dwa takie podmioty (papież i Kolegium biskupów). Szczególną dyskusję wywołało pytanie, na czym polegałyby współrzędy kolegialne. Debata na temat odpowiedzialności biskupa za Kościół powszechny rozwinęła się następnie wokół problemu relacji episkopat — prymat. Dały się tu zauważyć dwa nurty rozwiązań: 1) rozwiązanie nieformalne, w myśl którego sprawę udziału biskupów w odpowiedzialności za Kościół powszechny powinno się powierzyć roztropności papieża. Może on zwracać się do biskupów i konsultować się z nimi w sposób i w czasie, pozostawionym jego roztropności; 2) rozwiązanie formalne, według którego biskupi powinni być zespoleni w zarządzie centralnym Kościoła poprzez instytucję pewnej Rady reprezentującej episkopat świata, bez głosu decydującego, lecz z głosem doradczym. W zakończeniu rozdziału Pettinato mówi nieco szerzej na temat propozycji dotyczących instytucji owej Rady (instytucji synodalnej). To właśnie debata soborowa, nadmienia, miała decydujący wpływ na powstanie w 1965 r. instytucji Synodu Biskupów, ustanowionej jeszcze przed zatwierdzeniem soborowego dekretu *Christus Dominus*. W ten sposób owa zasada *sollicitudo pro universa Ecclesia* miała się zrealizować poprzez Synod Biskupów. Wyrażono wówczas bardzo dużo opinii. Dyskutowano m.in. nad tym, czy papież ma moralny obowiązek konsultowania z episkopatem spraw większej wagi, czy taki obowiązek powinien być rozciągnięty — jako coś zwyczajnego i trwałego — na wszystkie dziedziny, i czy ma on dotyczyć wykonywania jedynie funkcji nauczania papieskiego, czy także wykonywania władzy rządzenia. W debacie nad tymi kwestiami dało się zauważyć pewne napięcie pomiędzy elementem indywidualnym i elementem kolegialnym. Podczas pierwszej sesji Synodu Biskupów dominowała tendencja przeniesienia akcentu ze „współrzędów” na „doradczość”.

Rozdział III (s. 88—164) zawiera wywody autora na temat „*sollicitudo*” i *funkcji jedności*. Część pierwsza rozdziału jest poświęcona aspektowi strukturalnemu. Różne były koncepcje kolegialności i władzy Kolegium biskupów w Kościele, a konsekwentnie różne modele i pojęcia *sollicitudo* — rozpoczyna Pettinato. I tak, istniała koncepcja nie przyznająca Kolegium biskupów władzy sensu stricto, lecz jedynie udział we władzy biskupa rzymskiego, według innej zaś najwyższa władza w Kościele jest kolegialna, a jedynym jej podmiotem jest Kolegium biskupów z papieżem jako głową o szczególnej pozycji wewnątrz kolegium. Studium problemu *sollicitudo* wymaga odniesienia do nauki Soboru Watykańskiego II o papieżu — *Lumen gentium*, n. 18 i Kolegium biskupów — tamże, n. 22. Według doktryny soborowej są

to dwa podmioty najwyższej władzy w Kościele. Centralnym momentem pogłębienia refleksji soborowej w tym względzie jest nauka na temat sakramentalności episkopatu i związanej z tym kolegalności (*Lumen gentium*, n. 21). Autor omawia naukę soborową o kolegalności sądząc, że problem *sollicitudo* należy stawiać w relacji właśnie do niej. Odkreśla, że w myśl konstytucji *Lumen gentium* (n. 23) *sollicitudo pro universa Ecclesia* nie realizuje się poprzez akty jurysdykcji, nie chodzi więc tu o władzę biskupów w Kościele w sensie jurysdykcyjnym. Cytowany na wstępie recenzji fragment konstytucji soborowej, jest — zdaniem Pettinato — wyjaśnieniem negatywnym określającym, czym *sollicitudo* nie jest, i pozostawia poza tym problem jako otwarty. Charakter własny i oryginalny władzy biskupiej w Kościele partykularnym, dodaje kanonista włoski, określa m.in. jedność jurysdykcji biskupa we własnej diecezji. Natomiast *sollicitudo pro universa Ecclesia* implikuje istnienie władzy interweniowania w sprawy innych Kościołów, a więc Kościoła powszechnego, i na jego korzyść. Są to dwa elementy pochodzące z prawa Bożego i nie mogą stanowić antynomii. Mówiąc o tym autor wyjaśnia naukę Soboru Watykańskiego II na temat relacji Kościoł lokalny — Kościół powszechny, zawartą przede wszystkim w dekrete *Christus Dominus* (n. 11) oraz w konstytucji *Lumen gentium* (n. 23).

Druga część rozdziału została poświęcona omówieniu aspektu wykonywania *sollicitudo*. Najpierw autor zatrzymuje się nad misją nauczycielską biskupów. *Lumen gentium* (n. 23) przypomina, iż „wszyscy biskupi mają obowiązek... uczyć wiernych miłości całego Mistycznego Ciała Chrystusowego, szczególnie zaś jego członków ubogich, strapiionych i tych, którzy prześladowanie cierpią dla sprawiedliwości...” W dalszym ciągu Pettinato wskazuje na obowiązek biskupów obrony „jedności wiary i wspólnej dyscypliny całego Kościoła” (tamże). Twierdzi, że należy w tym względzie odnieść się do historii. Współczesne studia nad historią i tradycją Kościoła po — apostołskiego wykazują, że *sollicitudo* realizowało się w różnych formach: poprzez sobory, synody, wizyty gościnności, uczestniczenie w łamaniu chleba, pomoc materialną, świadectwo duchowe. *Sollicitudo* o inne Kościoły stanowiła indywidualny obowiązek każdego biskupa. Każdy biskup mógł i miał obowiązek interweniować w sprawy innego Kościoła, gdy chodziło o dobro wspólne, np. naprawienie błędu rozpowszechnionego w innym Kościele. *Sollicitudo* realizowało się przede wszystkim właśnie w dziedzinie obrony jedności wiary i dyscypliny kościelnej. Dzisiejsze doświadczenie, nadmienia autor, zdaje się potwierdzać, że *sollicitudo* w ujęciu Vaticanum II przedstawia rozwój tej instytucji znanej w dawnym Kościele. Wykonywanie troski biskupów o cały Kościół przejawia się następnie we współpracy poszczególnych Konferencji Biskupów ze Stolicą Apostolską oraz współpracy pomiędzy różnymi Konferencjami Episkopatu. Wreszcie wyraża się *sollicitudo* w funkcjonowa-

niu instytucji Synodu Biskupów. Autor zapoznaje czytelnika z głównymi założeniami motu proprio Pawła VI *Sollicitudo apostolica* z 1965 r., którym powołał do życia ten doniosły organ reprezentacji episkopatu. Podkreśla, iż Synodu Biskupów nie można utożsamiać z Kolegium biskupów.

Uwagi końcowe Pettinato zawierają podsumowanie jego wywodów i zawierają postulat dalszych badań na temat *sollicitudo pro universa Ecclesia*. Na s. 171—175 czytelnik spotyka indeks nazwisk, a na s. 177—179 — spis treści.

Praca zapoznaje czytelnika z doniosłym dla teologii i prawa kanonicznego problemem ukazując jego genezę i rozwój w świadomości Kościoła, a następnie implikacje współczesne, odczytane przez Sobór Watykański II. Po zapoznaniu się z zaprezentowanym wykładem łatwiej rozumie się doktrynę Vaticanu II o zobowiązaniu poszczególnych biskupów — na mocy ustanowienia i nakazu Chrystusowego — do troski o cały Kościół. Bardziej czytelna i bliska staje się także instytucja Synodu Biskupów. To właśnie poprzez nią najpełniej realizuje się *sollicitudo*.

Opracowanie jest dobrze udokumentowane, źródła i literatura zostały trafnie dobrane i właściwie wykorzystane. Zastrzeżenia wolno zgłosić odnośnie do pewnych niepotrzebnych powtórzeń (w rozdz. I i III). Tytuły rozdziałów należało jaśniej sformułować, podobnie podtytuły rozdziałów. Konstrukcja pracy może budzić również pewne obiekcje. W rozdziale pierwszym korzystniejsze byłoby ograniczenie się jedynie do wątku historycznego, w dalszych można by zawrzeć debatę soborową i ostateczne jej rozstrzygnięcie oraz aplikację współczesną *sollicitudo pro universa Ecclesia*.

Można przypuszczać, że omówiona praca została pilnie odnotowana zarówno przez teologów, jak i kanonistów.

Ks. Wojciech Góralski

**I laici nel diritto della Chiesa, Libreria Editrice Vaticana  
Città del Vaticano 1987, ss. 177.**

Godnym odnotowania i uwagi jest studium poświęcone świeckim w prawie kanonicznym, zwłaszcza że zainteresowanie tą problematyką w społeczności Ludu Bożego jest dość powszechne, a nawet można powiedzieć, że jest to temat współcześnie dominujący. VII Synod Biskupów (1—30 X 1987) poświęcony powołaniu i posłannictwu świeckich w Kościele — gdzie próbowano wyjaśnić i głębiej poznać właściwy obraz świeckich, odpowiedzieć na duszpasterskie problemy dotyczące działalności świeckich w Kościele i w społeczeństwie, rozbudzić ducha apostołskiego w służbie Kościoła — jest swego rodzaju zwornikiem dyskutowanych zagadnień. Prezentowana pozycja wprawdzie nie zawiera jeszcze materiałów synodalnych, gdyż druk ukończono w sierpniu